

COP28: Agenda globalizmu nigdy nie była bardziej oczywista



Dziś rano minęły cztery dni od rozpoczęcia dwutygodniowego szczytu klimatycznego w Dubaju.

Tak, jak wszyscy możemy zauważyć po raz tysięczny, na pustynię zleciały dosłownie floty prywatnych odrzutowców, aby bankierzy i miliarderzy mogli porozmawiać o tym, abyśmy nie prowadzili już pojazdów ani nie jedli za dużo sera.

Co jest w porządku obrad? Globalizm – i nigdy nie było to bardziej oczywiste.

Prezydent Brazylii Luiz Inácio Lula da Silva streścił to tak:

„Planeta ma dość niespełnionych porozumień klimatycznych. Rządy nie mogą uchylać się od swoich obowiązków. Żaden kraj nie rozwiąże swoich problemów sam. Wszyscy jesteśmy zobowiązani do wspólnego działania poza naszymi granicami”.

Jak można było przewidzieć, czwartkowe przemówienia wstępne niosły za sobą wizję zagłady, a Jego Królewska Wysokość Karol III i Sekretarz Generalny ONZ António Guterres wpadli w tradycyjny konflikt dobry/zły gliniarz.



Postaw kawę

Karol ostrzegł, że rozpoczynamy „rozległy, przerażający eksperyment”, zadając pytanie „jak niebezpieczny świat jesteśmy w rzeczywistości gotowi stworzyć?”

Podczas gdy Antoś oferował światowym przywódcom zaledwie najcieńszy kawałek nadziei:

„Nie jest jeszcze za późno [...] Możesz zapobiec katastrofie i spaleniu planety. Dysponujemy technologiami, które pozwolą uniknąć najgorszego chaosu klimatycznego – jeśli zaczniemy działać teraz.”

Reszta z tych dwóch tygodni niewątpliwie będzie poświęcona lobbystom, bankierom, członkom rodziny królewskiej i politykom, decydującym jak dokładnie zamierzają „działać”. Albo, bardziej precyzyjnie, w jaki sposób zamierzają sprzedać ich wcześniej uzgodnione działania swoim przypominającym było populacjom.

Oni dosłownie mówią nam o swoich planach, wystarczy tylko posłuchać.

Przykładowo piątek i sobotę przeznaczono na „Światowy Szczyt Działań Klimatycznych”, na którym ponad 170 światowych przywódców zadeklarowało poparcie dla Agendy 2030.

Serwis COP28 [dumnie się tym chwali](#):

„W dniach 1 i 2 grudnia 176 światowych przywódców zebrało się na Światowym Szczycie Działań Klimatycznych (WCAS), sygnalizując nową erę działań klimatycznych w drodze do roku 2030.”

Jest to 176 światowych przywódców spośród około 195 krajów, a

więc obejmuje to ponad 90 procent świata.

Wśród porozumień i zobowiązań podpisanych dotychczas na szczycie znajduje się „Emirates Declaration on Sustainable Agriculture, Resilient Food Systems and Climate Action” [„Deklaracja w sprawie zrównoważonego rolnictwa, odpornych systemów żywnościowych i działań klimatycznych”]. Który, [według BBC](#), zobowiązuje do:

„skupienia się na żywności, która ociepla planetę”

Wszyscy gramy w tę grę wystarczająco długo, aby wiedzieć, co to oznacza, prawda?

Oznacza to koniec mięsa i nabiału oraz dużo więcej robaków i kostek soi GMO.

Oczywiście, nigdy tak nie powiedzą. Tak naprawdę nigdy nie wspominają o żadnej konkretnej żywności ani praktykach [całą deklarację możesz przeczytać [tutaj](#)].

Zamiast tego używają po prostu wyrażen takich jak „orientacja polityki na redukcję emisji gazów cieplarnianych” lub „przejście od praktyk charakteryzujących się większą emisją gazów cieplarnianych do bardziej zrównoważonego podejścia do produkcji i konsumpcji”.

 **Postaw kawę**

Utrzymywanie możliwości wiarygodnego zaprzeczenia [[plausible deniability](#)] za pomocą niejasnego języka jest częścią tego tańca, ale każdy, kto to śledzi, dokładnie wie, o czym jest mowa.

A to nie koniec. Światowi przywódcy zgodzili się także na utworzenie „[funduszu strat i szkód](#)” – środków o wartości 430

milionów dolarów dla krajów rozwijających się, które muszą „odbudować się” po „zniszczeniach” spowodowanych zmianami klimatycznymi.

Ajay Banga, szef znanej organizacji charytatywnej Banku Światowego, [w pełni popiera ten pomysł](#) i będzie wspierać plan, zgadzając się na „wstrzymanie” spłat długów od dowolnego rządu dotkniętego zmianami klimatycznymi.

Wiemy, jak to działa. To samo widzieliśmy [w poprawkach do IHR po covid](#) – to pula łapówek. Takich, które posłużą zarówno propagowaniu narracji o zmianach klimatycznych, jak i zaleceń dla polityki w trzecim świecie. Każdy rząd kraju rozwijającego się, który zapragnie kawałka tego tortu, będzie musiał publicznie mówić o wszystkich negatywnych skutkach, jakie zmiany klimatyczne wywierają na jego kraj.

Jednocześnie, aby otrzymać pieniądze, niemal na pewno będą te kraje musiały zgodzić się na „przyjęcie polityki przyjaznej dla klimatu” i/lub przedłożyć swoją politykę klimatyczną „niezależnemu panelowi ekspertów” powołanemu przez ONZ.

Jak na zawołanie, Prezydent Kenii [już zabrał głos](#):

„W Afryce Wschodniej katastrofalna powódź nastąpiła po najpoważniejszej suszy, jaką ten region widział od ponad 40 lat... Tendencja do ignorowania potrzeb rozwojowych i przemysłowych Afryki nie jest już możliwa do utrzymania...Przekształcenie Afryki w ekologiczną potęgę jest istotne nie tylko dla kontynentu, ma także kluczowe znaczenie dla globalnej industrializacji i dekarbonizacji”.

...niemal widać w jego oczach znaki dolara.

Oprócz funduszu zobowiązań i strat żywnościowych posiadamy Globalne Zobowiązanie Dotyczące Odnawialnych Źródeł Energii i Efektywności Energetycznej [[Global Renewables and Energy Efficiency Pledge](#)], którego celem jest zwiększenie

uzależnienia od „zielonej energii”. Podpisało ją [ponad 120 krajów](#).

Jest też Globalne Zobowiązanie Dotyczące Metanu, które zostało podpisane przez [155 rządów](#) i [50 koncernów naftowych](#).

Firmy te reprezentują około połowę światowej produkcji ropy naftowej i chcą po prostu pomóc planecie, nie mając w ogóle żadnego interesu finansowego w tej sytuacji.

Istnieje mniejsza [Deklaracja w Sprawie Klimatu, Pomocy, Odbudowy i Pokoju](#), którą podpisało jedynie 70 krajów (i 39 organizacji pozarządowych). Ta z kolei podkreśla związek między wojną a emisją gazów cieplarnianych i [ma na celu](#) „zwiększenie wsparcia finansowego na rzecz odporności na zmianę klimatu w miejscach rozdartych wojną i niestabilnych”, cokolwiek to oznacza w ujęciu realnym.

I oczywiście 124 kraje (w tym UE i Chiny) podpisały nieuniknioną [„Deklarację w Sprawie Klimatu i Zdrowia”](#).

Jest finansowana na kwotę 1 MILIARDA dolarów od darczyńców takich jak Fundacja Rockefellera i rzekomo ma na celu:

„lepsze wykorzystanie synergii na styku zmian klimatycznych i zdrowia, aby poprawić wydajność i skuteczność przepływów finansowych”.

...co może być najgorszym zdaniem, jakie ktokolwiek kiedykolwiek napisał.

Napisałem się o programie związanym z łączeniem zmian klimatycznych ze zdrowiem publicznym tyle, że starczyłoby na całe życie. Możecie przeczytać głębszą analizę tematu [tutaj](#), [tutaj](#) i [tutaj](#)... oraz [tutaj](#) i [tutaj](#) i [tutaj](#).

Wszystko to zakończy się tak zwanym [„globalnym przeglądem”](#). Zasadniczo jest to sprawozdanie śródkresowe dotyczące porozumień paryskich, które można *„wykorzystać do*

przyspieszenia realizacji celów w ramach kolejnej rundy planów działań w dziedzinie klimatu, które mają się odbyć w 2025r”.

Cokolwiek oznacza „wykorzystać do przyspieszenia realizacji celów”, możesz być pewien, że wszystkie obecne rządy z radością się do tego zastosują.

Nawiasem mówiąc, dotyczy to każdego rządu w NATO, Unii Europejskiej i BRICS.

Dotyczy to USA i Chin. Dotyczy to [Rosji](#) i [Ukrainy](#).

Dotyczy to Izraela i... [Palestyny](#).

Jasne, że pojawiają się doniesienia o dreszczyku wrogości, a [niektóre delegacje wychodzą](#) ze spotkań z Izraelczykami, ale w zasadzie nawet ofiary i sprawcy ludobójstwa mogą najwyraźniej zatopić swoje różnice nie do pogodzenia i zgodzić się na udawanie, że zmiany klimatyczne są prawdziwym problemem.

W zasadzie to powtórka z covid.

Wiemy, podobnie jak w przypadku covid, że oficjalna narracja na temat zmian klimatycznych jest kłamstwem.

Wiemy, że podobnie jak w przypadku covid, zmiany klimatyczne są wykorzystywane jako pretekst do wprowadzenia masowej kontroli społecznej i globalnego zarządzania.

I wiemy, podobnie jak w przypadku covid, że popiera go prawie każdy rząd na świecie po obu stronach wszelkich podziałów.

Nawet jeśli nie zawsze się zgadzają, nawet jeśli chętnie zabijają nawzajem swoich obywateli w dużych ilościach, wszyscy wsiadają do tego samego globalistycznego pociągu z fruktami, wszyscy jadą w tym samym kierunku do tego samego celu i nigdy nie było to bardziej oczywiste.

[Źródło](#)



Postaw kawę

NIE dla WHO! TAK dla Polski!



Niestety, nasza uwaga od realnego zagrożenia, jakim jest podpisanie tego traktatu i oddanie władzy nad naszym zdrowiem pod kontrolę WHO, została odwrócona sytuacją za wschodnią granicą, ale nie zominajmy o przyszłości Polski i Polków.

[PODPISZ PETYCJĘ](#) on line.

Działaj też w „realu”!

[POBIERZ TABELĘ DO ZBIERANIA PODPISÓW](#) i zbieraj podpisy wśród rodziny, znajomych, w pracy – zachęć innych do zapoznania się z tym problemem.

Pobierz ulotkę – poniżej:

Pobierz ulotkę, wydrukuj, rozdaj! Wersja PDF do pobrania: [TUTAJ](#) (w trakcie przygotowania)

Projekt traktatu WHO dla Polski

BILANS ZYSKÓW I STRAT NA PODSTAWIE ZAŁOŻEŃ ŚWIATOWEJ ORGANIZACJI ZDROWIA

1



Szybsze i lepsze środki inwigilacji

związane z utratą prawa do prywatności poprzez zastosowanie najnowszych technologii. Wszystkie dane, łącznie z paragonem zakupu, będą przekazane w zarządzanie WHO.

3



Zwiększenie zysków korporacji kosztem zdrowia i dochodu Polaków.

5



Pozbawienie niezależności przedsiębiorców oraz grup zawodowych niespełniających kryteriów postanowień traktatowych. Przejęcie przez korporacje usług, handlu, produkcji i rolnictwa.

7



Zarządzanie ochroną zdrowia przez globalne korporacje medyczne.

9



Pozbawienie pacjenta prawa wyboru metody leczenia.

2



Ograniczenie nakładów finansowych na leczenie, diagnostykę i profilaktykę istniejących chorób. Zwiększenie budżetu na pojawiające się epidemie.

4



Gwarancja ewakuacji i miejsca schronienia dla Rządu RP na wypadek niezadowolenia i wybuchu buntu społecznego. Brak odpowiedzialności za podjęte decyzje.

6



Zawłaszczenie zasobów ludzkich, naturalnych, finansowych / majątków na nadrzędne cele WHO w ramach idei "Dobro społeczne ponad potrzebami poszczególnej jednostki".

8



Nowe podatki i składki płacone przez Polaków na rzecz WHO.

10



Cenzura w mediach treści, które są niezgodne z polityką WHO.

Niniejsza treść powstała zgodnie z obowiązkiem informacyjnym.

Projekt traktatu WHO dla Polski

BILANS ZYSKÓW I STRAT NA PODSTAWIE ZAŁOŻEŃ ŚWIATOWEJ ORGANIZACJI ZDROWIA

1



Szybsze i lepsze środki inwigilacji

związane z utratą prawa do prywatności poprzez zastosowanie najnowszych technologii. Wszystkie dane, łącznie z paragonem zakupu, będą przekazane w zarządzenie WHO.

3



Zwiększenie zysków korporacji kosztem zdrowia i dochodu Polaków.

5



Pozbawienie niezależności przedsiębiorców oraz grup zawodowych niespełniających kryteriów postanowień traktatowych. Przejęcie przez korporacje usług, handlu, produkcji i rolnictwa.

7



Zarządzanie ochroną zdrowia przez globalne korporacje medyczne.

9



Pozbawienie pacjenta prawa wyboru metody leczenia.

2



Ograniczenie nakładów finansowych na leczenie, diagnostykę i profilaktykę istniejących chorób. Zwiększenie budżetu na pojawiające się epidemie.

4



Gwarancja ewakuacji i miejsca schronienia dla Rządu RP na wypadek niezadowolenia i wybuchu buntu społecznego. Brak odpowiedzialności za podjęte decyzje.

6



Zawłaszczenie zasobów ludzkich, naturalnych, finansowych / majątków na nadrzędne cele WHO w ramach idei "Dobro społeczne ponad potrzebami poszczególnej jednostki".

8



Nowe podatki i składki płacone przez Polaków na rzecz WHO.

10



Cenzura w mediach treści, które są niezgodne z polityką WHO.

Niniejsza treść powstała zgodnie z obowiązkiem informacyjnym.

Więcej o wszelkich działaniach:

Badania: 397 dzieci ze zdiagnozowanym zapaleniem serca po otrzymaniu szczepionki Pfizer'a COVID-19



Badanie opublikowane przez CDC 30 lipca wykazało, że u 397 dzieci w wieku od 12 do 17 lat po otrzymaniu preparatu firmy Pfizer-BioNTech (COVID-19) [zdiagnozowano zapalenie serca zwane zapaleniem mięśnia sercowego](#).

Choroba występowała głównie u młodych chłopców. Zapalenie serca nie zostało zidentyfikowane jako reakcja niepożądana podczas badań bezpieczeństwa preparatu, ale CDC ogłosiło w czerwcu, że FDA doda ostrzeżenie do preparatu Pfizera and Moderny na COVID-19 o możliwym związku z przypadkami zapalenia mięśnia sercowego u nastolatków i młodych dorosłych.

Miokardia to stan, który obejmuje zapalenie mięśnia sercowego. Objawy mogą obejmować gorączkę i zmęczenie, a także duszność i bardzo specyficzny rodzaj bólu w klatce piersiowej. Pacjenci często mówią, że ich klatka piersiowa boli bardziej, gdy pochylają się do przodu.

Komitet Doradczy ds. Praktyk Szczepień (ACIP), grupa doradcza CDC ds. Szczepionek, spotkała się w czerwcu, aby omówić przypadki zapalenia mięśnia sercowego u osób w wieku 30 lat i młodszych, które otrzymały preparat mRNA na COVID-19.

Pfizer i Moderna wykorzystują technologię mRNA w swoich preparatach zwanych potocznie „szczepionkami przeciwko COVID-19”, podczas gdy Johnson & Johnson stosuje bardziej tradycyjną technologię opartą na wirusach.

Grupa Robocza VaST ds. COVID-19, która jest częścią ACIP, oceniła zgłoszone przypadki i zauważyła, że ryzyko zapalenia mięśnia sercowego po szczepieniu preparatami opartymi na mRNA u nastolatków i młodych dorosłych jest znacznie wyższe po drugiej dawce, szczególnie u mężczyzn.

Według VaST dane sugerują [prawdopodobny związek zapalenia mięśnia sercowego ze szczepieniem mRNA u młodzieży i młodych dorosłych](#).

Nowe badanie opiera się na doniesieniach o działaniach niepożądanych wśród dzieci

CDC przeprowadziło nowe badanie, przeglądając zgłoszenia działań niepożądanych w systemie zgłaszania zdarzeń niepożądanych VAERS między 14 grudnia 2020 r. a 16 lipca 2021 r.

Firma VAERS otrzymała w tym okresie łącznie 9246 zgłoszeń o działaniach niepożądanych u dzieci, z których 90,7 procent stanowiły „niepoważne zdarzenia niepożądane”. 397 zgłoszeń zapalenia serca stanowiło 4,3 procent całości. (Powiązane: [Federalny pozew twierdzi, że system raportowania VAERS UKRYWA faktyczną liczbę zgonów spowodowanych szczepionką przeciw COVID](#))

Według badań czternaście dzieci zmarło po otrzymaniu preparatu firmy Pfizer. Przyczyna śmierci nie była znana w sześciu przypadkach. Z pozostałych ośmiorga dzieci dwoje zmarło z powodu krwotoku śródczaszkowego, dwoje z powodu zatoru płucnego, dwoje popełniło samobójstwo, jedno z powodu niewydolności serca i jedno z powodu choroby krwi. Żaden ze zgłoszonych zgonów nie był spowodowany zapaleniem serca.

„Wrażenia dotyczące przyczyny zgonu nie wskazywały na wzorzec sugerujący związek przyczynowy ze szczepieniem. Jednak przyczyną śmierci niektórych zmarłych jest oczekiwanie na otrzymanie dodatkowych informacji” – napisała Anne Hause, korespondentka CDC.

Hause zauważyła, że badanie podlega kilku ograniczeniom, w tym faktowi, że „VAERS jest systemem pasywnego nadzoru i podlega zaniżaniu i błędom w raportowaniu”.

Chociaż system jest ogólnie uważany za pasywny, lekarze są zobowiązani do zgłaszania wszystkich poważnych zdarzeń po szczepieniach. Badanie nie było również zaprojektowane do uchwycenia wszystkich przypadków zapalenia serca i liczyło tylko raporty, w których używano terminu „zapalenie mięśnia sercowego”.

FDA wydała zezwolenie na awaryjne zastosowanie preparatu Pfizera dla dzieci w wieku 16 lat i starszych 11 grudnia 2020 r. i rozszerzyła zezwolenie na dzieci w wieku 12 lat i starsze 10 maja 2021 r.

Grupa doradcza CDC ds. szczepień nadal chce, aby dzieci podejmowały ryzyko

Po tym, jak w czerwcu zaczęły pojawiać się doniesienia o zapaleniu serca, ACIP doszło do wniosku, że ryzyko wysokiego stanu zapalnego nie przewyższa korzyści wynikających z

przyjmowania preparatu zwanego „szczepionką przeciw COVID-19” firmy Pfizer i postanowiło nadal zalecać ją dzieciom w wieku 12 lat i starszym.

Wyższy niż oczekiwany odsetek przypadków zapalenia mięśnia sercowego wśród Amerykanów poniżej 30 roku życia jest zgodny z danymi z Izraela.

Ministerstwo Zdrowia Izraela [zidentyfikowało ponad 200 przypadków zapalenia mięśnia sercowego u mężczyzn w wieku od 16 do 30 lat](#), przy czym zdecydowana większość z nich występuje na młodszym końcu tego zakresu. Odpowiada to ryzyku wystąpienia zapalenia serca od 1 na 3000 do 1 na 6000.

Firma Pfizer powiedziała wcześniej, że nie zaobserwowała większej częstości zapalenia serca, niż można by się spodziewać w populacji ogólnej. Moderna powiedziała również, że nie może zidentyfikować związku przyczynowego z przypadkami zapalenia serca i szczepionką.

Źródło:

[TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

[DailyMail.co.uk](https://www.dailymail.co.uk)

[KeweenawReport.com](https://www.keweenawreport.com)

**Ryzyko śmiertelności
związanej z COVIDem u dzieci**

wynosi zasadniczo ZERO, ale „naukowcy” nie przejmują się tym i nadal chcą maskować wszystkie dzieci



[Wyniki](#) najbardziej kompleksowego badania dotyczącego COVID-19 zostały opublikowane w Wielkiej Brytanii, ujawniając, że wytyczne rządu dotyczące masek i szczepionek są całkowicie nienaukowe.

Artykuł, który został całkowicie zignorowany przez media głównego nurtu, wykazał, że osoby w wieku 17 lat i młodsze mają zerowe ryzyko śmierci na Grypę Fauciego. A jednak to właśnie ta grupa demograficzna jest najczęściej celem wezwania do noszenia maseczek i „zaszczepienia się”.

W całej Wielkiej Brytanii w ciągu pierwszych 12 miesięcy „pandemii” zmarło tylko 25 osób poniżej 17 roku życia, które uzyskały „pozytywny” wynik testu na obecność chińskich zarazków. Prawie wszystkie te osoby miały wcześniej istniejące „przewlekłe choroby współistniejące” i/lub „ograniczające życie” schorzenia, co sugeruje, że te inne czynniki były przyczyną śmierci.

Tylko kilka osób w wieku 17 lat bez „podstawowych warunków zdrowotnych” zmarło po uzyskaniu pozytywnego wyniku na C-19 poza krajem, w którym jest ponad 12 milionów dzieci i młodzieży w tej grupie wiekowej. Oznacza to, że śmiertelność z

powodu C-19 w Wielkiej Brytanii wśród młodych ludzi wynosi około 0,002 procent lub mniej.

Zdecydowana większość młodych ludzi nie ma przewlekłych schorzeń i ogólnie jest w dobrej formie, co oznacza, że □ „złapanie” choroby nie jest zagrożeniem. Mimo to rząd chce, aby młodzi ludzie cierpieli z powodu blokad i masek, a teraz kazano im zakasać rękawy po szczepionkę.

Tylko ludzie, którzy już umierają na coś innego, kończą „umieraniem z powodu COVIDa”

Najnowsza i naprawdę jedyna legalna nauka pokazuje, że jedynymi ludźmi, którzy kończą „umieraniem z powodu COVIDa”, są ci, u których zdiagnozowano już „choroby bez uzasadnionej nadziei na wyleczenie, które ostatecznie będą śmiertelne”.

Innymi słowy, „śmierć nosicielki” jest w rzeczywistości po prostu śmiercią spowodowaną przez coś innego po tym, jak [fałszywy test PCR wykrył](#) coś innego, co rząd zdecydował się nazwać „COVID-19”.

Choć może to zabrzmieć głupio, dokładnie tak się działo przez ostatnie półtora roku, gdy urzędnicy rządowi nadal rozpowszechniają kłamstwa na temat „wybuchów epidemii” i „napływów” nowych „wariantów”.

Co ciekawe, jeśli chodzi o badania w Wielkiej Brytanii, nawet osoby uważane za narażone na wysokie ryzyko infekcji dróg oddechowych, takich jak astma i mukowiscydoza, w 100 procentach przeżyły pozytywną „diagnozę” chińskiego wirusa, pomimo wszystkich mediów i podżegania rządu.

Po skorygowaniu o inne czynniki, które zostały ocenione w ramach badania, naukowcy doszli do wniosku, że odsetek zgonów „nosicielskich” wśród zdrowych dzieci w Wielkiej Brytanii wynosi około 1 na 5,066 milionów, czyli około 0,0001 procent. To nie jest do końca rewelacja, która ma na celu powstrzymanie prasy.

„Chociaż wiedziałem, że te szanse są mikroskopijne, nie wiedziałem, że to TEN mikroskop”, pisze Bill Rice dla *Uncover DC* .

„Wskaźnik śmiertelności 0,0001 jest tak bliski 0,0000. W rzeczywistości, gdyby te prawdopodobieństwa były wyrażone z trzema miejscami po przecinku (zamiast czterech), procent śmiertelności wyniósłby 0,000. Rzeczywiście, ponieważ zdecydowana większość dzieci w Wielkiej Brytanii jest biała i nie cierpi na chroniczne lub ograniczające życie schorzenia, prawdopodobieństwo zgonu na COVID dla ogromnej większości młodych ludzi w tym kraju wynosiło 0.000 (do 28 lutego, 2021).”

Tymczasem w ciągu ostatniego roku było zero zgonów z powodu grypy – i zero infekcji grypowych, jeśli o to chodzi. W magiczny sposób, grypa sezonowa całkowicie zniknęła w momencie pojawienia się COVIDa, co sugeruje, że „pandemia” to tylko przepakowana choroba, która towarzyszy nam od zawsze.

„I wszystkie blokady, maski, mandaty, „szczepionki” itp. były oparte na liczbie fałszywych pozytywnych przypadków PCR” – napisał nasz komentator. „W zasadzie nie było pandemii”.

Artykuł przetłumaczono z: newstarget.com

Izrael: ☐☐Szczepionka Pfizer jest skuteczna tylko w 39% przeciwko odmianie Delta



Izraelscy urzędnicy ds. zdrowia stwierdzili, że szczepionka Pfizer/BioNTech przeciw COVID-19 [jest skuteczna tylko w 39 procentach](#) przeciwko wariantowi delta wirusa.

Izraelskie *Ministerstwo Zdrowia* (MOH) ujawniło odkrycie w raporcie z 22 lipca, który dotyczył przypadków COVID-19 między 20 czerwca a 17 lipca. Niemniej jednak ministerstwo nalegało, aby dwudawkowa szczepionka mRNA nadal była wysoce skuteczna w zapobieganiu poważnym chorobom i hospitalizacji.

Ministerstwo Zdrowia przyjrzało się przypadkom COVID-19 w [okresie rozprzestrzeniania się wariantu delta](#) w Izraelu. Raport ministerstwa wykazał również zmniejszającą się skuteczność dwudawkowej szczepionki Pfizer/BioNTech przeciwko transmisji wirusa. Izrael stosował szczepionkę Pfizer/BioNTech mRNA na większości swojej populacji, wraz z niektórymi dawkami od Moderny.

Izraelczycy zaszczepieni w styczniu 2021 r. wykazali 16-procentową skuteczność przeciwko przenoszeniu COVID-19, podczas gdy te zaszczepione w lutym 2021 r. odzwierciedlały wyższą 44-procentową skuteczność przeciwko przenoszeniu. Potencja ta wzrosła do 67 procent wśród Izraelczyków zaszczepionych w marcu 2021 r. Tymczasem osoby zaszczepione w kwietniu 2021 r. wykazały 75-procentową skuteczność przeciwko transmisji COVID-19.

Pomimo tych ustaleń, Ministerstwo Zdrowia stwierdziło, że skuteczność szczepionki w zapobieganiu ciężkiemu COVID-19 dla Izraelczyków zaszczepionych w styczniu pozostała na poziomie 86 procent. Było to tylko nieznacznie niższe niż w przypadku zaszczepionych w kolejnych miesiącach. Co więcej, odkrycia

wykazały również, że nadal 91% skutecznie zapobiega poważnym chorobom u osób w pełni zaszczepionych.

Jednak [lekarze, którzy rozmawiali z Times of Israel](#), powiedzieli, że statystyki z 22 lipca nie tylko odzwierciedlają upływ czasu po szczepieniu. Dodali, że odzwierciedla to również uprzedzenie, ponieważ większość Izraelczyków, którzy zostali zaszczepieni wcześniej – na przykład osoby starsze – często mają problemy zdrowotne i są bardziej podatni na infekcje.

Epidemiolog [Ben-Gurion University of the Negev](#) Nadav Davidovitch zareagował na dane MOH. Powiedział *Timesowi*: „Widzimy, że szczepionka jest mniej skuteczna w zapobieganiu transmisji. [Ale] łatwo przeoczyć, że nadal jest bardzo skuteczna w zapobieganiu hospitalizacji i ciężkim przypadkom”.

Maski wracają do Izraela dzięki spadającej skuteczności szczepionek

Odkrycia dotyczące MOH były następstwem wprowadzenia [nowych ograniczeń w celu ograniczenia rozprzestrzeniania](#) się bardziej zakaźnego wariantu delta. [W komunikacie prasowym](#) ministerstwa z [20 lipca](#) napisano, że tylko Izraelczycy zaszczepieni przeciwko COVID-19, ci, którzy wyzdrowieli po chorobie lub ci z ujemnym wynikiem testu na COVID-19, [mogą uczestniczyć w dużych wydarzeniach](#). Dodał, że firmy są również zobowiązane do weryfikacji izraelskich paszportów szczepionkowych, aby sprawdzić, czy patroni należą do tych kategorii.

Zmniejszona skuteczność szczepionki Pfizer/BioNTech oznaczała powrót 'nakazów maseczkowych'. Izrael zrezygnował z wymagań dotyczących masek w pierwszej połowie 2021 r. wraz z postępowaniem masowego zaszczepiania w kraju.

W kwietniu były minister zdrowia Yuli Edelstein [ogłosił koniec przepisów nakazujących stosowanie masek na zewnątrz](#). Jego

rozkaz, który wszedł w życie 18 kwietnia, był wynikiem konsultacji ze specjalistami ministerstwa. „Maski mają chronić nas przed koronawirusem. Po tym, jak profesjonaliści uznali, że nie jest to już wymagane na otwartych przestrzeniach, postanowiłem umożliwić ich zdejmowanie” – powiedział Edelstein.

Z drugiej strony przepisy dotyczące masek wewnątrz zostały zniesione dopiero 15 czerwca, ale [szybko przywrócono je](#) po 10 dniach z powodu obaw dotyczących wariantu delta. Dyrektor generalny MOH dr Nachman Ash, który pełnił wówczas funkcję krajowego komisarza ds. koronawirusa, powiedział, że ludzie ponownie będą musieli nosić maski w pomieszczeniach, aby ograniczyć wzrost przypadków COVID-19.

Komunikat prasowy MOH z 20 lipca powtórzył te nakazy powrotu masek. „Wszelkie instytucje publiczne i biznesowe ... są zobowiązane do odmowy wstępu i świadczenia usług każdemu, kto nie nosi maski, oraz do umieszczania znaków w widocznych miejscach, aby przypominać patronom o 'wymogu maskowania'”, napisano. W komunikacie prasowym dodano, że firmy z systemem ogłoszeń publicznych „są zobowiązane do powiadamiania klientów o wymogu maseczkowym”.

Ministerstwo Zdrowia ostrzegło, że firmy, które nie umieszczą znaków przypominających patronom nakazu maseczkowego, mogą zostać ukarane grzywną w wysokości do 1000 szekli izraelskich (305 USD). Ministerstwo dodało, że przedsiębiorstwa, które przyznają lub świadczą usługi osobom, które nie zakrywają twarzy, również mogą zostać ukarane takimi samymi grzywnami.

Źródła:

[TheEpochTimes.com](https://www.theepochtimes.com)

[i24news.tv](https://www.i24news.tv)

[TimesOfIsrael.com 1](https://www.timesofisrael.com)

[Gov.il](#)

[TimesOfIsrael.com 2](#)

[BBC.com](#)

Jak rząd USA sfingował pandemię w 1976 roku

W 1976 roku wybuch epidemii świńskiej grypy, wirusa grypy A podtypu H1N1 w Fort Dix, New Jersey, spowodował masowe szczepienia Amerykanów. Po rozpoczęciu programu szczepionka wiązała się ze wzrostem liczby zgłoszeń zespołu Guillain-Barre, który może powodować paraliż, zatrzymanie oddechu i śmierć. Oto historia o tym, jak w 1976 roku [rząd USA sfingował pandemię](#).

Na tę chronologię duży wpływ ma oficjalna historia afery, opublikowana w 1978 roku przez National Academies Press: ***The Swine Flu Affair: Decision-Making on a Slippery Disease***.

W styczniu 1976 r. kilku żołnierzy w Fort Dix skarżyło się na chorobę układu oddechowego, zdiagnozowaną jako grypa. W następnym miesiącu szeregowy David Lewis, który miał objawy, brał udział w pięciomilowym przymusowym marszu, zasłabł i zmarł.

Departament Zdrowia New Jersey przebadał próbki żołnierzy Fort Dix. Podczas gdy większość próbek pochodziła z bardziej powszechnego szczepu grypy A Victoria, dwie nie. Nietypowe próbki zostały wysłane do Centrum Kontroli Chorób w Atlancie w stanie Georgia, które znalazło dowody na świńską grypę typu A związaną z pandemią grypy z 1918 roku, która zabiła od 50 do

100 milionów ludzi na całym świecie.

Centrum Kontroli Chorób (obecnie Centrum Kontroli i Prewencji Chorób) zweryfikowało ustalenia i poinformowało zarówno Światową Organizację Zdrowia, jak i stan New Jersey. 13 lutego dyrektor CDC David Sencer napisał notatkę wzywającą do masowych szczepień przeciwko świńskiej grypie.

Wicedyrektor CDC ds. Programów Centrum Kontroli Chorób, Bruce Dull, [zorganizował konferencję prasową](#) 19 lutego, aby omówić epidemię grypy w Fort Dix i w odpowiedzi na pytania dziennikarzy, wspomniał o związku szczepu grypy z rokiem 1918.

Prezydent USA Gerald Ford został oficjalnie poinformowany o notatce o wybuchu epidemii 15 marca i [proponowanym programie szczepień](#). Spotkał się z panelem „niebieskiej wstążki”, w skład którego wchodził Jonas Salk i Albert Sabin. Ford następnie wydał w telewizji oświadczenie wspierające program masowych szczepień.

Przesłuchanie odbyło się przed Senacką Podkomisją ds. Zatrudnienia, Zdrowia i Usług Społecznych, Edukacji i Agencji Pokrewnych, a C. Joseph Stetler, rzecznik firmy farmaceutycznej, [zażądał odszkodowania rządowego dla producentów szczepionek](#).

Firmy farmaceutyczne Sharp & Dohme (Merck & Co.), Merrell, Wyeth i Parke-Davis również [odmówiły sprzedaży dawek rządowi, chyba że zagwarantowano im zysk](#), na co ostatecznie rząd się zdecydował.

Komisja ds. Przydziałów Domowych zgłosiła projekt ustawy o specjalnych środkach, w tym 135 milionów dolarów na program szczepień przeciwko świńskiej grypie, który został zatwierdzony 5 kwietnia. Dwa dni później Światowa Organizacja Zdrowia zorganizowała konferencję, aby omówić konsekwencje wybuchu epidemii świńskiej grypy dla biedniejszych narodów.

8 kwietnia urzędnik Federalnego Towarzystwa Ubezpieczeniowego

poinformował firmę Merck & Co., producenta szczepionki przeciwko świńskiej grypie, że wykluczy to odszkodowanie z tytułu odpowiedzialności firmy Merck za szczepionkę przeciwko świńskiej grypie 1 lipca 1976 roku.

T. Lawrence Jones, prezes American Insurance Association, poinformował Biuro Zarządzania i Budżetu, że branża ubezpieczeniowa nie pokryje odpowiedzialności za szczepionkę, chyba że rząd rozszerzy ochronę przed odpowiedzialnością.

Prezes firmy Merck napisał notatkę dzień później, 13 kwietnia, do różnych agencji rządowych, w tym do Białego Domu, podkreślając „obowiązek ostrzeżenia”. W maju inni producenci szczepionek, w tym Marion Merrell Dow, Parke-Davis i Wyeth, zostali powiadomieni przez swoich ubezpieczycieli o problemach z odszkodowaniami.

Asystent sekretarza Theodore Cooper (HEW) poinformował Biały Dom 2 czerwca, że □□do zabezpieczenia współpracy Merrella potrzebne będą przepisy dotyczące odszkodowań. W czerwcu inni producenci szczepionek zwrócili się o te same przepisy. Nieco ponad dwa tygodnie później administracja Forda przedstawiła Kongresowi propozycję oferowania odszkodowania producentom szczepionek.

Bruce Dull oświadczył na konferencji poświęconej grypie 1 lipca, że **nie ma paraleli między pandemią grypy z 1918 roku a obecną sytuacją.**

Później w tym samym miesiącu J. Anthony Morris, badacz z Biura Biologicznego Agencji ds. Żywności i Leków (BoB), został zwolniony za niesubordynację i upublicznił [wyniki, które podają w wątpliwość bezpieczeństwo szczepionki](#), która była produkowana w zapłodnionych jajach kurzych.

Trzy dni później kilku producentów ogłosiło, że **zaprzestali produkcji szczepionki.** Później w tym samym miesiącu, dochodzenia w sprawie rzekomych wybuchów świńskiej grypy w innych częściach świata **nie wykazały żadnych przypadków**

szczepu. 23 lipca prezydent wysłał list, w którym wezwał Kongres do **podjęcia działań odszkodowawczych.**

Uważano, że na początku sierpnia [wybuch choroby w Filadelfii](#) miał związek ze świńską grypą. Później odkryto, że jest to nietypowe zapalenie płuc, które obecnie nazywa się chorobą legionistów. 6 sierpnia Ford zorganizował konferencję prasową i wezwał Kongres do podjęcia działań w sprawie przepisów dotyczących odszkodowań. Cztery dni później obie izby Kongresu uchwaliły ustawę.

Merrill stał się pierwszą firmą, która przesłała próbki do Biura Biologicznego FDA do testów bezpieczeństwa, które zatwierdziło je 2 września. Merck wysłał pierwszą dostawę szczepionek do stanowych departamentów zdrowia do 22 września. Pierwsze szczepienia na świńską grypę podano w stanie Indiana Targi Państwowe.

W październiku trzy osoby zmarły na atak serca po otrzymaniu szczepionki w tej samej klinice w Pittsburghu, co **wywołało śledztwo i wycofanie tej partii szczepionki.**

Dochodzenie wykazało, że zgony nie były związane ze szczepieniem. Prezydent i jego rodzina otrzymali szczepienia [przed kamerami telewizyjnymi](#). 2 listopada Ford przegrał wybory prezydenckie z Jimmym Carterem.

Również na początku listopada Albert Sabin opublikował artykuł wstępny New York Timesa „Washington and the Flu”. Zgodził się z decyzją o stworzeniu szczepionki i przygotowaniu się na wybuch epidemii, ale skrytykował „**taktykę zastraszania**”, którą **zastosował Waszyngton**, aby to osiągnąć. Zasugerował, aby zgromadzić zapasy szczepionki i przyjąć strategię „poczekamy i zobaczymy”.

Do 15 grudnia [przypadki zespołu Guillain-Barre \(GBS\) dotyczące zaszczepionych pacjentów](#) zgłoszono w 10 stanach, w tym w Minnesocie, Maryland i Alabamie. Trzy kolejne przypadki Guillain-Barre zostały zgłoszone na początku grudnia, a

śledztwo w sprawie tej choroby rozprzestrzeniło się na jedenaście stanów.

16 grudnia Sencer ogłosił jednomiesięczne zawieszenie programu szczepień. William Foege z CDC oszacował, że **częstość występowania GBS była czterokrotnie wyższa u osób zaszczepionych** niż u osób, które nie otrzymały szczepionki przeciwko świńskiej grypie.

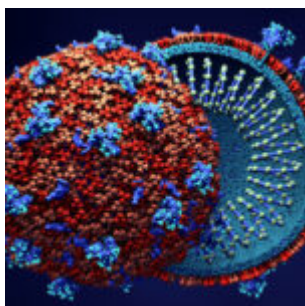
Ford powiedział dziennikarzom, że zgodził się na zawieszenie, ale bronił decyzji o utworzeniu programu szczepień. Joseph A. Califano Jr. został zaprzysiężony na stanowisko Sekretarza Zdrowia, Edukacji i Opieki Społecznej 20 stycznia 1977 r. 4 lutego Sencer został poinformowany, że zostanie zastąpiony na stanowisku szefa CDC. Program szczepień nie został przywrócony.

Laurence Gostin w swoim artykule [„W prawie: Szczepionka przeciwko świńskiej grypie: co jest uczciwe?”](#), napisała, że „afery świńskiej grypy nie mówi nam, czy w obliczu niepewności naukowej lepiej jest błędzić po stronie ostrożności, czy agresywnej interwencji”.

Nie ma nawet pełnej zgody co do związku przyczynowego między szczepionką na świńską grypę a zespołem Guillain-Barre, jak zauważono w książce Giny Kolaty [Grypa: historia wielkiej pandemii grypy z 1918 r. i poszukiwanie wirusa, który to spowodował](#).

Napisała, że „CDC nie ma „specyficznego zestawu testów i objawów, aby zdefiniować Guillain-Barre” i ponieważ lekarze, którzy zgłaszali przypadki, wiedzieli już, że istnieje podejrzenie powiązania, wprowadzono **stronniczość w zgłaszaniu**. Zacytowała Keijiego Fukudę: „jeśli nowy wirus zostanie zidentyfikowany lub pojawi się ponownie, nie chcesz rzucić broni i założyć, że dzieje się pandemia”.

6 sposobów na rozpoznanie, że „wariant Delta” to tylko część PLANDEMII



Kiedy już zrozumiesz, jak funkcjonują FakeNews’y i Big Pharma, to niemal niedorzecznym jest patrzeć, jak to wszystko rozwija się na twoich oczach. Motywy i „cele końcowe” nie są już tajemnicą, a narracja staje się coraz bardziej absurdalna, ale bardziej wiarygodna dla mas, ponieważ kilka miliardów owiec jest już poddana wywołującym demencję szczepionkom. Oparta na KPCh WHO nakłoniła większość świata do noszenia masek, poddawania się kwarantannie, zdystansowania się i szczepienia przeciw Chińskiej Grypie Część I, a teraz znów to samo, jak zdarta płyta, Chińska Grypa Część II czytaj „wariant Delta”.

„Sama szczepionka nie powstrzyma [transmisji społecznej](#)” – skrzeczy zastępca dyrektora generalnego Światowej Organizacji Zdrowia – „Ludzie muszą stale używać maseczek, przebywać w wentylowanych pomieszczeniach...” bla, bla, bla. Następnie dowiadujemy się, że szczepionki Covid-19 są „wysoce skuteczne” przeciwko odmianie Delta, ale aby „dmuchać na zimne”, należy nosić [maskę komunizmu](#) (aby okazać niezłomną solidarność podczas rozmnażania się infekcji bakteryjnych w jamie ustnej i płucach).

Teoria stada jest teraz unicestwiona przez szczepionki, które

są tak „wysoce skuteczne”, że NADAL musisz nosić maseczkę i otrzymywać NOWE [szczepionki dla nowych wariantów](#). Jasne.

Zdrowy rozsądek i nauka sprawiają, że jest oczywiste, że CDC i WHO kłamią na temat Covid-19, maseczek, dystansu społecznego, brudnych szczepionek, urazów poszczepiennych i „wariantu Delta”

Powiedzmy to wprost: szczepionki działają świetnie, ale w ogóle nie działają? Mamy wystrzegać się nieszczepionych, ale też nie zbliżać się do osób zaszczepionych? To też ma sens. Możesz zdjąć maseczkę, gdy zostaniesz w pełni zaszczepiony, ale od razu załóż maseczkę i nie zdejmuj, a następnie wróćmy do blokady na czas nieokreślony, ponieważ warianty Covid-19 są jeszcze bardziej śmiertelne i szybko się wszędzie rozprzestrzeniają.

Czekaj, jest tego więcej. Po otrzymaniu szczepionek i paszportu szczepionkowego możesz bezpiecznie i swobodnie podróżować w dowolne miejsce, ale nie jedź nigdzie w przypadku wybuchu epidemii (plandemii), ponieważ wszystkie szczepionki, które właśnie otrzymałeś, nie chronią Cię przed Covid-19 ani żadnym z jego wariantów.

Dosłownie musisz być zahipnotyzowany, poddany praniu mózgu i cierpieć na demencję o umiarkowanym stopniu, aby uwierzyć we wszystko, co każą ci robić [WHO lub CDC](#). Nie utrzymują nawet tej samej narracji w wiadomościach od ponad miesiąca, a wszystkie owce zapominają o wszystkim, co właśnie usłyszeli, i o wszystkim, co właśnie zrobili, aby zatruć swój umysł i ciało, i to bez skutku.

W ten sposób wiesz w 100 procentach, że „wariant Delta” jest częścią ogromnego programu Ponziego dotyczącego zdrowia, w którym owce idą „na całość” i otrzymują wszystkie śmiertelne szczepionki, które mają dostać w imię bezpieczeństwa, a następnie okazuje się, że tracą wszystko

(rodzinę, zdrowie, jakiegokolwiek bogactwo), ponieważ to wszystko jest oszustwem. Wszystko, co mówi się wszystkim, aby chronić się przed Covidem, w rzeczywistości szkodzi ciału. Maseczki Cię krzywdzą. Dystans społeczny szkodzi. Brudne szczepionki Ci szkodzą.

Sześć sposobów na rozpoznanie, że „wariant Delta” to oszustwo i głównie przykrywka urazów i zgonów spowodowanych szczepionką

#1. Przemysł szczepionkowy twierdzi, że zastrzyk Covid-19 działa przeciwko „wariantowi Delta”, ale potem mówią, że kontynuuj kwarantannę w domu, noś maseczkę i zachowuj dystans społeczny, nawet jeśli byłeś zaszczepiony.

#2. „Wariant Delta” zaczął się szybko rozprzestrzeniać, gdy wszystkie obrażenia poszczepienne zaczęły się rozprzestrzeniać po toksycznych szczepionkach Covid-19.

#3. Odtąd każdy „śmiertelny” i bardziej zjadliwy „wariant” będzie wymagał NOWEJ szczepionki lub dwóch, ponieważ całe oszustwo polega po prostu na użyciu brudnych szczepionek, aby zmniejszyć populację świata o kilka miliardów (jak powiedział Bill Gates na konwencji TED kilka lat temu).

#4. Choroby laboratoryjne z wybuchami „pandemii” to sposób, w jaki Rządzący zapewniają sobie utrzymanie władzy.

#5. Rozprzestrzenianie się chorób i zamykanie przedsiębiorstw to sposób, w jaki reżim komunistyczny może jak najszybciej zmienić świat w chorą i głodującą socjalistyczną dziurę.

#6. Większość osób łapiących i/lub [umierających z powodu Covid-19](#) i „[Delta Variant](#)” to teraz ludzie, którzy byli już zaszczepieni przeciwko Covidowi.

Tuszowanie KORONY: Dziesiątki próbek testowych z najwcześniejszych potwierdzonych przypadków koronawirusa usuniętych z bazy danych NIH



Stwierdzono, że dziesiątki próbek testowych od najwcześniejszych potwierdzonych pacjentów z koronawirusem (COVID-19) w Wuhan w Chinach zostały usunięte z bazy danych *Narodowego Instytutu Zdrowia* (NIH) wykorzystywanej do śledzenia rozwoju SARS-CoV-2.

Pliki mogły dostarczyć istotnych wskazówek na temat powstania wirusa i czasu jego rozprzestrzeniania się przed wybuchem w grudniu 2019 r.

Jesse Bloom, wirusolog z Fred Hutchinson Cancer Research Center w Seattle, zauważył usunięcie i udało mu się odzyskać część danych. Powiedział, że wierzy, że Chiny usunęły pliki, aby „zaciemnić ich istnienie”.

Czterdzieści pięć pozytywnych próbek zostało pierwotnie przesłanych do archiwum odczytu sekwencji NIH przez Uniwersytet Wuhan w marcu 2020 r.

Próbki zostały opublikowane w ramach badania dotyczącego

diagnozowania pacjentów z COVID za pomocą testów PCR – zaledwie kilka dni przed wydaniem przez rząd chiński nakazu zatwierdzenia publikacji wszystkich danych dotyczących koronawirusa.

Bloom zauważył, że wszystkie 45 próbek zostało od tego czasu pobrane z bazy danych, bez „żadnego wiarygodnego naukowego powodu”. Szczegóły zatuszowania opisał w artykule naukowym zatytułowanym „Odzyskiwanie usuniętych danych z głębokiego sekwencjonowania rzuca więcej światła na wczesną epidemię SARS-CoV-2 w Wuhan”.

NIH potwierdził, że sekwencje zostały usunięte w czerwcu 2020 r. na prośbę badacza, który pierwotnie przedstawił je w marcu 2020 r., i powiedział, że zezwalanie na to jest standardową praktyką.

Wiadomość o chińskiej próbie zatuszowania śladów wirusa pojawiła się pośród narastającego podejrzenia, że SARS-CoV-2 mógł przypadkowo wycieknąć z laboratorium bezpieczeństwa biologicznego wysokiego poziomu w Wuhan – uznanym punkcie zerowym pandemii.

Odzyskane próbki wykazują różnice genetyczne w stosunku do wirusa, który rozprzestrzenił się na całym świecie

Bloom był w stanie [częściowo odzyskać 13 usuniętych próbek za pomocą Google Cloud](#) i przystąpił do sekwencjonowania wirusów. Zauważył kilka różnic genetycznych między szczepami w usuniętych próbkach a wirusem, który ostatecznie rozprzestrzenił się na całym świecie.

Wirusolog powiedział, że większość odzyskanych danych sugeruje, że wirus krążył na długo przed oficjalnym harmonogramem Chin.

Odkrył, że wczesne próbki wirusa były bardziej rozwinięte, niż można by się spodziewać po patogenie, który niedawno

przeskoczył ze zwierząt na ludzi – ale nie powiedział, że nadało to większej wagi teorii wycieku z laboratorium.

„To badanie nie dostarcza żadnych dodatkowych mocnych dowodów na korzyść naturalnej choroby odzwierzęcej lub wypadku laboratoryjnego” – powiedział Bloom w e-mailu do *CMW*.

„Pokazuje raczej, że istnieją dodatkowe sekwencje ze stosunkowo wczesnego wybuchu epidemii, które są wciąż nieznane, a w niektórych przypadkach mają mutacje, które sugerują, że prawdopodobnie są ewolucyjnie starsze niż wirusy z 'mokrego targu' w Huanan”.

Bloom odkrył, że te wirusy mają trzy dodatkowe mutacje, których brakuje w próbkach SARS-CoV-2 pobranych kilka tygodni później. Te późniejsze wirusy [bardziej przypominają koronawirusy znalezione u nietoperzy](#). „Są o trzy kroki bardziej podobne do koronawirusów nietoperzy niż wirusy z Huanan” – powiedział Bloom.

Ustalenia Blooma sugerują, że COVID rozprzestrzenił się przed grudniem 2019 r.

W wątku na Twitterze opisującym swoje odkrycia Bloom napisał: „Chociaż wydarzenia, które doprowadziły do pojawienia się #SARSCoV2 w Wuhan, są niejasne (zoonoza a wypadek w laboratorium), wszyscy zgadzają się, że głębokimi przodkami są koronawirusy nietoperzy.

„Dlatego spodziewaliśmy się, że pierwsze sekwencje #SARSCoV2 będą bardziej podobne do koronawirusów nietoperzy, a ponieważ #SARSCoV2 będzie dalej ewoluował, stanie się bardziej odmienny od tych przodków. Ale tak nie jest!

„Zamiast tego wczesne wirusy Huanan Seafood Market #SARSCoV2 różnią się bardziej od koronawirusów nietoperzy niż wirusy #SARSCoV2 zebrane później w Chinach, a nawet w innych krajach”.

Brytyjscy eksperci komentujący badanie powiedzieli, że potwierdziły od dawna podejrzania, że COVID rozprzestrzenił się przed grudniem 2019 r. Ostrzegali również, że podkreślono wady w dochodzeniu Światowej Organizacji Zdrowia w sprawie pochodzenia COVID, które jest uważnie nadzorowane przez Chiny.

„Badanie dodatkowo potwierdza fakt, że wirus krążył w Wuhan przed grudniową epidemią” – powiedział *MailOnline* Lawrence Young, biolog molekularny z [University of Warwick](https://www.english.ox.ac.uk/).

„To tylko pokazuje, jak ważne jest zrozumienie wczesnego rozprzestrzeniania się wirusa, a każde przyszłe dochodzenie naprawdę musi poważnie przyjrzeć się całej sprawie. Szczególnie niepokojące jest to, że kluczowe dane zostały przesłane, a następnie usunięte. To dziwne zachowanie.

Źródła:

[DailyMail.co.uk](https://www.dailymail.co.uk/)

[9News.com.pl](https://www.9news.com.pl/)

[NYTimes.com](https://www.nytimes.com/)

Artykuł przetłumaczono z: [naturalnews.com](https://www.naturalnews.com/)

Grupa rodziców wysłała maski swoich dzieci do laboratorium do analizy. Oto, co

znaleźli..



Grupa zaniepokojonych rodziców z Florydy wysłała do laboratorium maski noszone przez ich dzieci. Na pięciu z sześciu masek znaleziono bakterie, pasożyty i grzyby. Trzy z nich zawierały niebezpieczne bakterie wywołujące zapalenie płuc, pisze strona internetowa [Townhall](#).

Nie znaleziono wirusów, ale maski zawierały 11 niebezpiecznych patogenów:

Streptococcus pneumoniae (zapalenie płuc)

Mycobacterium tuberculosis (gruźlica)

Neisseria meningitidis (zapalenie opon mózgowych, posocznica)

Neisseria meningitidis (zapalenie opon mózgowych, posocznica)

Acanthamoeba polyphaga (zapalenie rogówki i ziarniniakowe pełzakowate zapalenie mózgu)

Acinetobacter baumannii (zapalenie płuc, infekcje krwi, zapalenie opon mózgowych, infekcje dróg moczowych – odporne na antybiotyki)

Escherichia coli (zatrucie pokarmowe)

Borrelia burgdorferi (powoduje boreliozę)

Corynebacterium diphtheriae (błonica)

Legionella pneumophila (choroba legionistów)

Staphylococcus pyogenes serotyp M3 (ciężkie infekcje – wysoka zachorowalność)

Staphylococcus aureus (zapalenie opon mózgowych, posocznica)

Połowa maseczek zawierała jedną lub więcej odmian bakterii wywołujących zapalenie płuc. 1/3 zawierała jeden lub więcej szczepów bakterii wywołujących zapalenie opon mózgowych. 1/3 zawierała niebezpieczne patogeny odporne na antybiotyki.

Odkryto również mniej niebezpieczne patogeny, które mogą powodować gorączkę, trądzik, infekcje grzybicze, paciorkowce i choroby przyzębia. Maski były nowe lub po prostu wyprane zanim zostały noszone przez dzieci między 5 do 8 godzin.

Jeden z rodziców, który uczestniczył w badaniu, Pani Amanda Donoho, skomentował, że ta niewielka próbka sugeruje jeszcze jedno badanie: „Musimy wiedzieć, co robimy z naszymi dziećmi. Maski zapewniają ciepłe, wilgotne środowisko, w którym mogą rozwijać się bakterie.”

Miejscowi rodzice wynajęli laboratorium, ponieważ obawiali się możliwego zanieczyszczenia masek, które ich dzieci musiały nosić przez cały dzień w szkole.

I to przez zakładanie ich i zdejmowanie, nakładanie na różne powierzchnie, noszenia w łazience itp.

To skłoniło ich do wysłania masek do Centrum Badań i Szkoleń Spektrometrii Masowej Uniwersytetu Florydy w celu analizy.

Może czas wysłać maski waszych dzieci?

(Pytanie skierowane jest do członków grupy, których dzieci (jeszcze) noszą maski. Mam nadzieję, że znajdziecie siłę, by się przed tym szaleństwem obronić)

Autor: Lalo Lavie (Piotr)

Grupa: Libertas – Obywatelskie nieposłuszeństwo

Źródło: townhall.com (Bezpośredni link do artykułu został umieszczony powyżej)

Tłumaczenie: Lalo Lavie (Piotr)

Paszporty szczepionkowe: czy prawa biznesowe są ważniejsze niż wolność osobista?



Formowanie się totalitaryzmu jest często podstępne, ponieważ prawie zawsze jest sprzedawane społeczeństwu jako „humanitarne”; rozwiązanie dla większego dobra większości.

Ale poza tym tyrani będą również wykorzystywać ideały populacji docelowej i wykorzystywać te zasady przeciwko nim. Podobnie jak słabości w zbroi wolnego społeczeństwa, nasze ideały wolności niekoniecznie mają uniwersalne zastosowanie w każdym czasie i we wszystkich okolicznościach; musimy nałożyć pewne ograniczenia, aby uniemożliwić oligarchii wykorzystywanie liberalizmu jako narzędzia do zdobycia przyczółka.

Ta walka o równowagę jest dramatem definiującym wszystkie społeczeństwa, które starają się być wolne. Może to zabrzmieć jak hipokryzja, a typowy anarchista i niektórzy libertarianie całkowicie odrzucają pogląd, że powinny istnieć jakiegokolwiek granice tego, co ludzie (lub firmy) mogą zrobić, zwłaszcza jeśli chodzi o ich własność prywatną. Ale w którym momencie prawa własności prywatnej naruszają prawa innych? Czy to po prostu jest czarno-białe? Czy wszystko przechodzi? Najważniejsze jest to, że w następstwie kryminalnej kontroli i masowej cenzury w Internecie nadszedł czas, aby ci z ruchu wolnościowego przeprowadzili szczerą dyskusję o tym, gdzie przebiega granica praw przedsiębiorstw.

Problem wszedł do głównego nurtu początkowo kilka lat temu, kiedy firmy Big Tech, które kontrolują większość serwisów społecznościowych, zdecydowały, że zaczną aktywnie atakować konserwatywnych użytkowników za pomocą zakazów i całkowitej cenzury.

Oto jak to się ma: jeśli mówimy o mniejszych witrynach prowadzonych przez osoby prywatne, to tak, argumentowałbym w obronie ich prawa do usunięcia kogokolwiek ze swojej witryny z niemal dowolnego powodu. Ich strona internetowa jest ich własnością i podobnie jak ich dom, mogą na niej robić, co chcą. Odmowa dostępu do przeciętnej strony internetowej nie zaszkodzi zdolności osoby do normalnego życia, ani nie ograniczy jej możliwości dzielenia się informacjami z innymi. Zawsze są inne strony internetowe.

Ale co, jeśli mówimy o ogromnych międzynarodowych konglomeratach? Czy te korporacje powinny mieć taką samą wolną rękę, jak chcą mieć? Czy prawa własności prywatnej i wolny rynek rozciągają się również na nich, nawet jeśli ich celem jest zniszczenie naszych drogich zasad wolności?

A co, jeśli wiele małych firm w danym miejscu zdecyduje, że wraz z dużymi korporacjami będzie wdrażać miażdżące wolność przepisy? A jeśli wszyscy są manipulowani przez rządowe zachęty lub presję? A co, jeśli rządy nie muszą na początku bezpośrednio wdrażać totalitaryzmu, ponieważ firmy robią to za nich? Czy w tym przypadku zmienia się dynamika własności prywatnej?

Twierdzę, że tak, w tych okolicznościach rzeczy się zmieniają, a prawa jednostki muszą mieć pierwszeństwo przed prawami biznesowymi; dlatego...

Monopol ideologii

Dlaczego korporacje NIE są prywatnymi firmami, które mają takie same prawa jak osoby fizyczne? Na przykład korporacje nie mogą istnieć bez karty rządowej i otrzymują specjalną

ochronę prawną od rządu poprzez ograniczoną odpowiedzialność i osobowość korporacyjną. Są to zabezpieczenia, których nie mają przeciętne małe firmy i osoby prywatne. Ponadto duże korporacje otrzymują niekończące się zasiłki socjalne, ulgi podatkowe i środki stymulacyjne, które uniemożliwiają konkurencję małym i średnim firmom.

Wystarczy spojrzeć na setki tysięcy małych firm, które zostały zamknięte na stałe podczas pandemii, w porównaniu z bilionami dolarów, które zostały wpompowane w korporacje za pomocą środków stymulujących, aby utrzymać je na powierzchni. Firmy te przez lata otrzymywały tak wiele datków rządowych, że nie można ich już uważać za firmy prywatne. Zamiast tego muszą być teraz uważane za usługi użyteczności publicznej i jako takie nie mają takich samych praw własności prywatnej. Dotyczy to szczególnie mediów społecznościowych Big Tech.

Niektórzy będą argumentować, że to socjalizm lub komunizm, a ja powiedziałbym, że tak, zgadzam się, z wyjątkiem tego, że te firmy otrzymują to, co najlepsze z obu światów – otrzymują ochronę i podatki od rządów, podczas gdy są również w stanie działać bezkarnie politycznie dyskryminować jakąkolwiek grupę ludzi, która im się nie podoba.

Czym więc jest rozwiązanie wolnorynkowe? Pierwszą opcją byłoby zbudowanie konkurencyjnych serwisów społecznościowych, które nie cenzurują ludzi politycznie. Próbowano tego na stronach takich jak Parler i nadal popieram takie wysiłki, ale spójrz na to, co wydarzyło się do tej pory – Parler przyciągnął ogromną uwagę. Był na dobrej drodze do wzrostu przez dziesiątki milionów użytkowników, a firmy Big Tech szybko połączyły się (nielegalnie), aby pomóc konkurentom, takim jak Twitter, i zamknęły Parler. Konserwatywna strona powróciła, ale prawie nie przetrwała ataku.

Zgodnie z analizą Adama Smitha w „Wealth Of Nations” korporacje (lub spółki akcyjne, jak je nazywano za jego czasów) są w rzeczywistości destrukcyjne dla wolnego rynku,

ponieważ są podatne na korupcję i monopole. NIE są naturalnym produktem wolnego rynku, ale anomalią lub rakiem zaprojektowaną przez rząd w systemie. Uważał takie monopole za potworny atak na wolny handel.

Monopol korporacyjny musi zatem zostać rozbity, aby umożliwić wolnym rynkom powrót do naturalnej równowagi, a rządowi NIE wolno pozwolić na specjalne traktowanie poszczególnych firm, ponieważ stwarza to nieuczciwe korzyści, z którymi inne firmy nie mogą konkurować. Ale co to wszystko ma wspólnego z paszportami szczepionkowymi?

Wiele osób wydaje się nie rozumieć, że istnieją różne rodzaje monopoli, o które musimy się martwić. Przykładem są monopole w mediach społecznościowych i komunikacji, ale co z monopolami ideologii w ogóle? Możesz mieć setki oddzielnych małych firm i dużych sprzedawców detalicznych w społeczności, ale jeśli wszyscy zdecydują się wspólnie egzekwować nakazy covidowe, lub jeśli wszyscy są zmuszeni do egzekwowania nakazów covidowych, to wszelki wybór zostanie usunięty z rynku. Jest to monopol ideologiczny, który jest tak samo niebezpieczny jak każdy monopol korporacyjny.

Bez wyboru wolny rynek umiera, a wraz z nim umiera wolność jednostki.

Przynęta z zamianą

Głównym argumentem w zeszłym roku wśród lewicowych rządów w wielu krajach, a także w niebieskich stanach w USA było to, że niekoniecznie zamierzają „wymusić” paszporty szczepionkowe na swoich populacjach. Raczej pozostawiają indywidualnym „wybór” szczepienia się lub braku szczepienia. Może to zabrzmieć zaskakująco dla wielu osób w alternatywnych mediach, ponieważ wiemy, że blokady były wściekle egzekwowane przez wiele stanów, a liczne firmy były zagrożone lub atakowane przez lokalne władze zdrowotne. Nagle ci sami biurokraci i politycy przejmują się twoimi wolnościami osobistymi?

Nie wspominają o tym, że „wybór”, który oferują, nie jest wcale dużym wyborem. Oczywiście, możesz odmówić przyjęcia szczepionki, ale jeśli większość firm w twojej społeczności żąda dowodu szczepienia, zanim będziesz mógł pracować lub robić zakupy, twoja odmowa wiąże się z obietnicą ubóstwa i być może głodu. Zostałbyś całkowicie odcięty od ekonomii głównego nurtu.

To przynęta z zamianą próba przekonania cię, że jesteś wolny, ale potem ukaranie cię za podejmowanie wolnych decyzji. Aby jednak ta gra działała, rząd potrzebuje firm, które będą ich kierownikami. Nie popełnij błędu, główni detaliści korporacyjni połączą się z rządem w celu egzekwowania paszportów szczepionkowych. To tylko kwestia czasu.

W przypadku stanu Oregon w ostatnim czasie program jest otwarty, a rząd składa deklarację, że wszystkie firmy muszą żądać, aby klienci okazali paszport szczepionkowy, zanim uzyskają pozwolenie na wejście. Jeśli go nie mają, nadal mogą robić zakupy, o ile noszą maskę, ale co ma powstrzymać firmy przed całkowitym odmawianiem ludziom dostępu na podstawie historii ich szczepień?

Wszyscy wiemy, że to jest koniec gry, jesteśmy po prostu w trakcie stopniowej rozbudowy do dnia, w którym ludzie, którzy odmówią zostania królikami doświadczalnymi dla eksperymentalnych szczepionek mRNA, zostaną prawnie dyskryminowani do tego stopnia, że nie będą w stanie przetrwać.

Własność prywatna a prywatność osobista

Medyczni tyrani zaprojektowali to, co uważają za paragraf 22 dla konserwatystów – jeśli sprzeciwimy się firmom, które mogą prosić klientów i pracowników o paszporty szczepionkowe, naruszamy jedną z naszych podstawowych zasad: zasadę własności prywatnej. Ale czy tak jest naprawdę?

Jak wspomniano powyżej, monopole niszczą wolność. Posunąłbym

się nawet do stwierdzenia, że są one z natury złe, ponieważ prowadzą tylko do zniewolenia opinii publicznej. Co więcej, monopole ideologiczne mogą być uchwalane, a nawet sztucznie tworzone za pomocą Pozoru Prawa. Blokady nigdy nie były głosowane przez ustawodawcę i nigdy nie były głosowane przez społeczeństwo, były ogłaszane jako edykty z góry bez żadnego nadzoru czy kontroli i równowagi. Paszporty szczepionkowe wdrażane są w ten sam sposób.

Zgodnie z obowiązującym prawem żadna firma nie ma prawa żądać dostępu do Twojej prywatnej historii medycznej podczas ubiegania się o pracę, a prawo do żądania takich informacji od Ciebie jako klienta jest w najlepszym razie niejasne. W niektórych przypadkach mogą „prosić”, ale nie musisz odpowiadać. Media głównego nurtu i rządy stanowe aktywnie próbują przekonać opinię publiczną, że jest inaczej; oni kłamią.

Na mocy wielu przepisów federalnych i stanowych [istnieją zabezpieczenia](#) przed dyskryminacją przez firmy pracowników ze względu na ich stan zdrowia lub wymaganiem dostępu do informacji medycznych. W rzeczywistości pracownik lub potencjalny pracownik w większości przypadków nie jest zobowiązany do przekazywania pracodawcy osobistych informacji medycznych, chyba że jest niepełnosprawny, co uniemożliwiłoby mu efektywne wykonywanie pracy.

W przypadku klientów argument dotyczy oczywiście praw własności prywatnej. Twierdzenie jest takie, że firma może „zadać pytanie”, np. „Czy jesteś zaszczepiony?”, o ile nie jest to wyraźnie ograniczone przez prawo stanowe. Nie musisz odpowiadać. A jeśli tego nie zrobisz, medyczni tyrani twierdzą, że daje to tej firmie prawo do odmowy dostępu. Ale zastanówmy się przez chwilę nad tą debatą z innej perspektywy...

Co by było, gdyby właściciel firmy powiedział, że będzie żądał, aby każdy potencjalny klient udowodnił, że nie ma AIDS, raka, a może grypy lub zapalenia płuc, zanim będzie mógł robić

zakupy w jego sklepie? Oburzenie opinii publicznej byłoby ogromne, a postępowanie sądowe i procesy sądowe byłyby prowadzone. Ale z jakiegoś powodu mamy zaakceptować takie środki, jeśli chodzi o covid?

Następnym argumentem będzie to, że covid jest bardziej komunikatywny i bardziej śmiertelny. Jest to dyskusyjne, ponieważ [niezależne badania pokazują](#), że współczynnik umieralności na COVID-19 wynosi 0,26% i że [40% wszystkich zgonów](#) dotyczy osób przebywających w domach opieki z wcześniej istniejącymi schorzeniami (co oznacza, że nie mamy pojęcia, czy rzeczywiście zmarli na covid, czy też zmarli z powodu chorób, które już mieli). Nie stanowi to zagrożenia dla 99,7% populacji (według statystyk).

Ale załóżmy, że wciąż istnieje szansa na transmisję i minimalna szansa na śmierć, a firma może się niepokoić. To nadal nie ma znaczenia. Jeśli szczepionki rzeczywiście działają, to po co prosić o paszporty szczepionkowe?

Od ponad roku słyszymy o tym, jak ludzie, którzy odmawiają noszenia masek lub szczepienia, [narażają wszystkich innych na „ryzyko”](#), ale nie zbadano, jaka w rzeczywistości jest prawda. Badania pokazują, że [maski i tak są zasadniczo bezużyteczne](#) w zapobieganiu rozprzestrzenianiu się covid, ale załóżmy, że hipotetycznie zrobiły różnicę. Jeśli nie noszę maski, a boisz się, że mógłbyś zarazić się ode mnie, z pewnością możesz sam założyć maskę. A jeśli nadal się martwisz, to wszystko, co musisz zrobić, to NIE zbliżać się do mnie. To jest łatwe.

Nie masz prawa zmuszać mnie do noszenia maski tylko po to, abyś czuł się osobiście bezpieczniejszy.

Co więcej, jeśli jesteś zaszczepiony, a szczepionki są rzeczywiście skuteczne, to dlaczego muszę nosić maskę lub mieć dowód szczepienia? Nawet gdybym miał covid, nie stanowiłbym dla ciebie zagrożenia, prawda? Co więcej, jeśli uważasz, że

należysz do 0,26% osób, które są faktycznie zagrożone covidem, być może powinieneś zostać w domu, aby pozostałe 99,7% z nas mogło normalnie żyć. Nie masz prawa zmuszać mnie do przestrzegania kontroli szczepień tylko po to, by złagodzić swoje osobiste i irracjonalne obawy.

Od kiedy prawa własności biznesowej obejmują zmuszanie klientów do poddania się eksperymentalnym zabiegom medycznym, zanim będą mogli skorzystać z ich usług? Czy to nie brzmi jak szaleństwo?

Niedopuszczalne jest pozwolenie na wdrożenie paszportu szczepionkowego w twojej społeczności, ponieważ otwarcie drzwi dla tego rodzaju ucisku oznacza późniejsze przygotowanie gruntu pod inkrementalizm i pełną tyranię. Jest to jeden z przykładów, w którym prawa biznesowe muszą zostać ograniczone na rzecz wolności jednostki, ponieważ zezwolenie na paszporty szczepionkowe oznacza daleko idące i niszczące konsekwencje dla praw konstytucyjnych w ogóle.

Bezpieczeństwo publiczne czy czystki polityczne?

[Kilka stanów, w tym Teksas i Floryda](#), zakazało firmom proszenia o paszporty szczepionkowe i w pełni popieram tę akcję. Kiedy prawa biznesowe są wykorzystywane jako środek do naruszania wszystkich innych praw jednostki, takich jak prawo do prywatności, należy zachować równowagę. Domena carte blanche nad historią medyczną i zdrowiem klienta to jedna linia na piasku, której nie możemy pozwolić, by ktokolwiek ją przekroczył. Na ich działalność nie wpłynie brak wiedzy, kto ma cios, a kto nie; informacje te nie mają znaczenia dla ich wyników. Jak wspomniano, bezpieczeństwo nie powinno stanowić problemu, jeśli uważają, że szczepionki rzeczywiście działają zgodnie z reklamą.

Jedynym celem wymogu paszportów szczepionkowych jest zatem cel polityczny – lewicowe firmy będą domagać się paszportów, ponieważ są stronnice i chcą trzymać konserwatystów i

umiarkowanych nastawionych na wolność z dala. Lewicowe i elitarne rządy będą naciskać na paszporty, ponieważ chcą użyć dźwigni, aby odmówić usług konserwatystom i umiarkowanym wolnościowo myślącym jako środek kary politycznej.

Będzie to proces trwający przez kilka następnych lat, a oni nadal będą nam mówić, że wszystko sprowadza się do wyboru i prawa własności, jednocześnie powoli, ale zdecydowanie odcinając zwolenników wolności od gospodarki. Jak widzieliśmy w stanach takich jak Nowy Jork, Hawaje i Oregon, program to nie tylko firmy podejmujące indywidualne decyzje dotyczące wymagań paszportowych, ale skorumpowane rządy i firmy pracujące ręką w rękę, aby unicestwić polityczną opozycję. Przedsiębiorstwa, które nie przyłączą się do opresji, same zostaną ukarane lub zamknięte, chyba że ludzie zorganizują się do walki.

Nie uważam za naruszenie moich konserwatywnych wartości odmawianie przedsiębiorstwom możliwości pomocy w niszczeniu większości naszych konstytucyjnych wolności tylko po to, by zachować ich postrzegany ideał nieograniczonych praw własności. Jeśli chodzi o to, nasze prawo dostępu do gospodarki jest o wiele ważniejsze niż ich „prawo” do paranoi na punkcie kowboju.

Artykuł przetłumaczono z: infowars.com